

Doli x Kaczka x Obi, nie być na scenie

Chcę być top jeden i nie być na scenie
Prawda na trackach, nieczyste sumienie
Nie zaufam nikomu pewnie
Szanuję ludzi za szczerłość, nie pełne portfele
Pierdole twoich idoli bo nie są prawdziwi
A ludzi zabijają za nowe Louis Vuitton
To wszystko dziwne jak LSD
To wszystko inne jak LSD [2x]

One się patrzą na mnie wszystkie prawie tak samo
Stres mnie rozjebie od tego wszystkiego ciśnienie
Więc pale to prawie co rano
Mam paru braci na stałe, więc bać się przestałem że
Zostanę sam na końcu
Fałszywa miłość doświadczyłem wiele przypadków
Więc nie chcę już na ciebie patrzeć

Serce mi stanie od kody i fajek
Później mi nocami BP znów traciłem pamięć
A ty mi pisałaś, że mam wyjebane
Nie mogę się cofnąć dopóki nie usłyszą bloki
Bo tak obiecałem
Całe serducho włożyłem w muzykę bez granic
I będę tu nawet jak będzie się palić
(Tu palić, tu palić, tu palić, tu palić)

Chcę być top jeden i nie być na scenie
Prawda na trackach, nieczyste sumienie
Nie zaufam nikomu pewnie
Szanuję ludzi za szczerłość, nie pełne portfele
Pierdole twoich idoli bo nie są prawdziwi
A ludzi zabijają za nowe Louis Vuitton
To wszystko dziwne jak LSD
To wszystko inne jak LSD [2x]